

JERZY KALINOWSKI

## PRZESTĘPSTWO ZNĘCANIA SIĘ (ART. 184 K.K.) — PRZEDMIOT OCHRONY<sup>1</sup>

Zagadnienie przedmiotu ochrony odgrywa w prawie karnym doniosłą rolę zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Jak pisze I. Andrejew, posługując się terminem „przedmiot ochrony” mamy na myśli wyobrażenie, które pozwala lepiej zrozumieć zespół znamion przestępstwa jako pewną całość oraz które pozwala odkryć myśl przewodnią przepisu karnego — cel, w jakim został wydany przez ustawodawcę. Wyobrażenie to służy właściwej interpretacji przepisu karnego, umożliwia rozumnie ustalić zakres objętego tym przepisem czynu karnego<sup>2</sup>. W praktyce prawidłowe ustalenie przedmiotu ochrony ma ogromne znaczenie, przede wszystkim jeżeli chodzi o ustalenie „podobieństwa” przestępstw.

Ponieważ w doktrynie prawa karnego spotkać można rozbieżności w zakresie określenia przedmiotu ochrony, przed przystąpieniem do rozważenia tego zagadnienia na tle art. 184 k.k., celowe wydaje się przedstawienie podstawowych pojęć i opinii z nim się wiążących.

Problematykę przedmiotu ochrony omawia się zazwyczaj w trzech płaszczyznach, wyróżniając w zależności od stopnia konkretyzacji ogólnej, rodzajowy (grupowy) i bezpośredni (szczególny, indywidualny) przedmiot ochrony karnoprawnej<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Jeżeli chodzi o określenie wzajemnego stosunku pojęć „przedmiot ochrony” i „przedmiot zamachu” przyjęto w niniejszym opracowaniu założenie najtrafniej ujęte przez W. Świdę, według którego „oba te terminy dotyczą właściwie tego samego, a różnica między nimi zależy od tego, czy ujmujemy zagadnienie z punktu widzenia ustawodawcy, umieszczającego czyn na liście przestępstw w celu ochrony określonego dobra prawnego (przedmiot ochrony), czy od strony czynu o znamionach ustawowych, który jest zamachem na to dobro prawne (przedmiot zamachu)”; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 427.

<sup>2</sup> I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu*, Warszawa 1978, s. 162; por. także tegoż autora: *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959, s. 95; *Rozpoznanie znamion przestępstwa*, Warszawa 1968, s. 91 - 92; por. także H. Gerats, *Die Lehre vom Objekt des Verbrechens*, Berlin 1955, s. 5.

<sup>3</sup> (Por. up. I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 170; A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, Warszawa 1974, s. 36 - 37; E. Janiszewska,

Jeżeli chodzi o określenie ogólnego przedmiotu ochrony, w opierającej się na marksistowskich założeniach nauce prawa karnego w Polsce przyjmuje się powszechnie, że są nim stosunki społeczne odpowiadające interesom klasy panującej.

Niektórzy autorzy uważają, że stosunki społeczne są nie tylko ogólnym, ale także rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony<sup>4</sup>, przeważa jednak stanowisko, że rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony karnoprawnej są dobra chronione prawem<sup>5</sup>.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania stwierdzić można, iż bardziej przekonującym i zasługującym na aprobatę jest drugi z zaprezentowanych poglądów, przy czym ważkiego argumentu przemawiającego na jego korzyść dostarcza treść art. 120 § 2 k.k., mówiącego o przestępstwach wymierzonych „przeciwko temu samemu lub zbliżonemu rodzajowi dobru chronionemu prawem” jako o przestępstwach podobnych<sup>6</sup>.

Wydaje się, że najtrafniej sprecyzował pojęcie „dobro chronione prawem” W. Wolter, rozumiejąc przez nie wartości społeczne będące podstawą stosunków społecznych, które to wartości mogą być związane z pewnymi przedmiotami realnymi (np. życie człowieka, jeśli chodzi o przestępstwo z art. 148 k.k.) lub idealnymi (np. cześć, o ile chodzi o przestępstwo z art. 178 i 181 k.k.)<sup>7</sup>. Warto dodać, że definicję tę zaakceptował w pełni Sąd Najwyższy, formułując ją w identycznym brzmieniu w Wytocznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania przepisów dotyczących przestępstw popełnionych w warunkach recydywy z dnia 22 XII 1978 r. (VII KZP 23/77)<sup>8</sup>.

Rodzajowy przedmiot ochrony zajmuje miejsce pomiędzy przedmiotem ogólnym (od którego jest bardziej konkretny) a bezpośrednim (od którego jest ogólniejszy)<sup>9</sup>, stanowiąc przedmiot ochrony wspólny dla

*Prawo karne materialne, Część szczególna*. Warszawa 1961, s. 4; L. Lerneł/1, *Wykład prawa karnego, Część ogólna*, t. I, Warszawa 1970, s. 101; J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 70; W. Świda, *Prawo*, s. 426; W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r., Część I*, Kraków 1970, s. 73; i tegoż autora *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 44.

<sup>4</sup> Por. L. Lerneł, *Z zagadnień przedmiotu przestępstwa*, PiP 1958, nr 8-9, s. 327-389; i tegoż autora *Własność społeczna jako przedmiot ochrony prawa karnego*, Warszawa 1959, s. 25 - 34 oraz *Wykład*, s. 96.

<sup>5</sup> Por. np. I. Andrejew, *Polskie*, s. 169-170; A. Gubiński, *Zasady*, s. 36; S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne, Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 74; J. Śliwowski, *Prawo*, s. 70-71; W. Świda, *Prawo*, s. 428; B. Wróblewski, *Przedmiot przestępstwa, zamachu i ochrony w prawie karnym*, Warszawa 1936, s. 25 - 28.

<sup>6</sup> Por. R. Dębski, *Uwagi o przedmiocie ochrony prawnokarnej*, Zeszyty Naukowe UŁ, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I, 1973, z. 95, s. 33.

<sup>7</sup> W. Wolter, *Nauka*, s. 42-43.

<sup>8</sup> OSN KW 1979, nr 1 - 2, poz. 1.

<sup>9</sup> Według W. Woltera o rodzajowym przedmiocie ochrony można mówić tylko wówczas, gdy tytuł rozdziału kodeksu karnego wymienia kilka przedmiotów szczególnych (np. życie i zdrowie), natomiast jeżeli w tytule rozdziału jest wymieniany

norm zawartych w więcej aniżeli jednym przepisie karnym. Nie ulega wątpliwości, że bardzo poważną rolę w określeniu rodzajowego przedmiotu ochrony odgrywa systematyka kodeksu karnego i związana z nią intytulacja rozdziałów części szczególnej kodeksu. Przestępstwo znęcania się zamieszczone zostało w rozdziale XXV k.k. zatytułowanym Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży.

Jak wyraźnie stwierdzono w uzasadnieniu projektu kodeksu karnego z 1968 r., rozdział ten zawiera przepisy karne związane z zakładaniem rodziny, ze stosunkami w czasie trwania współżycia rodzinnego w związku z wychowaniem dzieci oraz ze stosunkami wynikającymi z rozkładu rodziny i naruszeń opieki<sup>10</sup>. W związku z takim sformułowaniem tytułu rozdziału XXV k.k. oraz uzasadnieniem jego wyodrębnienia, najczęściej spotkać można w literaturze opinie, że rodzajowym przedmiotem ochrony norm zawartych w przepisach tej części kodeksu jest „rodzina, opieka i młodzież” lub też „prawidłowe funkcjonowanie rodziny oraz wychowanie i rozwój młodzieży”<sup>11</sup>. Jednocześnie jednak szereg autorów słusznie zwraca uwagę na fakt, że normy zawarte w niektórych przynajmniej przepisach (jak np. art. 184 i 186 § 2 k.k.) mają za zadanie ochronę również innych poza wymienionymi w tytule rozdziału dóbr<sup>12</sup>. W przypadku art. 186 § 2 k.k. jest to ochrona prawa do alimentacji stwierdzonego orzeczeniem sądowym, mogącego być wynikiem na przykład umowy lub czynu niedozwolonego, natomiast jeżeli chodzi o art. 184 k.k. — ochrona dóbr innych, poza członkami rodziny i małoletnimi, kategorii osób, a mianowicie osób zależnych od sprawcy i bezradnych, nie objętych obowiązkiem opieki. W sytuacji tej wypada stwierdzić, że definicje sprowadzające rodzajowy przedmiot ochrony norm zawartych w rozdziale XXV k.k. do tego rozdziału dóbr wymienionych w tytule są z logicznego punktu widzenia niewłaściwe, jako definicje zbyt wąskie<sup>13</sup>. Z drugiej strony należy pamiętać, że ustawodawca wyodrębniając tę część kodeksu pragnął zwrócić szczególną uwagę na konieczność ochrony prawnej właśnie tych wartości, które wyeksponował

jeden przedmiot ochrony, to jest on przedmiotem szczególnym, a nie rodzajowym. W. Wolter, *Nauka*, s. 44.

<sup>10</sup> *Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny*, Warszawa 1968, s. 143.

<sup>11</sup> Por. np. I. Andrejew, *Polskie*, s. 396-397; O. Chybiński, w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne, Część szczególna*, Wrocław—Warszawa 187-1, s. 209; Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania małoletniego*, Warszawa 1975, s. 78; J. Śliwowski, *Prawo*, s. 407.

<sup>12</sup> L. Falandysz w: *Prawo karne, Część szczególna*, pod red. L. Lernella i A. Krukowskiego, Warszawa 1969, s. 71; A. Ratajczak, *Przestępstwo znęcania się nad rodziną w teorii i praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Zeszyty Naukowe IBPS 1976. nr 4, s. 6; W. Świda, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 536.

<sup>13</sup> Por. Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, wyd. V, Warszawa 1969, s. 59.

w tytule, a także o tym, że w praktyce olbrzymia większość przestępstw kwalifikowanych z przepisów art. 183-188 k.k. to czyny wymierzone przeciwko prawidłowemu funkcjonowaniu rodziny oraz wychowaniu młodzieży. Tak więc, ponieważ niemożliwe jest (przynajmniej bez odwoływania się do sztucznych konstrukcji definicyjnych) wyczerpujące, a jednocześnie ogólne i zgodne z założeniami ustawodawcy określenie, jakich dóbr chronią normy zawarte w omawianym rozdziale kodeksu karnego, najlepszym rozwiązaniem będzie chyba stwierdzenie, że rodzajowym przedmiotem ochrony norm wyrażonych w przepisach rozdziału XXV k.k. jest przede wszystkim prawidłowe funkcjonowanie rodziny i opieki oraz właściwy rozwój i wychowanie młodzieży. Takie sformułowanie rodzajowego przedmiotu ochrony nie może oczywiście pretendować do miana definicji w pełnym tego słowa znaczeniu, zawiera jednak w sobie dwie istotne informacje: a) głównym zadaniem norm prawnych zakodowanych w przepisach rozdziału XXV k.k. jest ochrona ważnych społecznie wartości odpowiadających pojęciom „rodzina”, „opieka”, „młodzież”; b) w niektórych przepisach tego rozdziału zawarte są normy chroniące także inne, poza wymienionymi wyżej, dobra.

Warto także zwrócić uwagę na fakt, że szereg przepisów dotyczących przestępstw wymierzonych głównie lub w znacznej mierze przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży zamieszczonych zostało w innych częściach kodeksu oraz w ustawach dodatkowych. W związku z tym A. Ratajczak wyróżnił trzy grupy przepisów zawierających normy w różnym stopniu powołane do ochrony karnoprawnej dzieci i młodzieży<sup>14</sup>, następnie opierając się na systematyce przyjętej przez A. Ratajczaka podobnej klasyfikacji — tyle, że w odniesieniu do szerzej określonego przedmiotu ochrony (rodzina, dzieci i młodzież) — dokonał W. Michalski<sup>15</sup>. Do pierwszej grupy autor ten zalicza przepisy chroniące osobiste i majątkowe, w tym także rodzinne, interesy wszystkich obywateli, dzieci i młodzieży, przy czym niektóre spośród nich odnoszą się przede wszystkim do czynów skierowanych przeciw tym przedmiotom, jak stręczycielstwo, sutenerstwo i kuplerstwo (art. 174 k.k. i art. IX przepisów wprowadzających kodeks karny), rozpowszechnianie pornografii (art. 173 k.k.), dopuszczenie się czynu nieładnego w obecności osoby poniżej 15 lat albo publicznie (art. 177 k.k.), zmuszanie do czynności religijnych lub ich zakazywanie (art. 196 k.k.), nadużycie zaufania przy prowadzeniu spraw majątkowych innej osoby (art. 206 k.k.), udzielanie, nakłanianie do zażywania, a także zażywanie w towarzystwie innej osoby środka ochi-

<sup>14</sup> A. Ratajczak, *Dzieci i młodzież jako przedmiot ochrony w prawie karnym PRL*, RPEiS 1971, nr 3, s. 91 - 97.

<sup>15</sup> W. Michalski, *Dynamika i struktura przestępstw przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w PRL*, w: *Przestępczość przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży. Materiały VI Wrocławskiego Sympozjum Kryminologicznego 18-19 X 1979 r.* pod red. T. Kaczmarka-, Wrocław 1979, s. 92 - 94.

rzającego (art. 161 k.k. i art. 30 ustawy z 8 I 1951 o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych), eutanazja (art. 150 k.k.), namowa lub udzielenie pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.), narażenie na chorobę weneryczną (art. 162 k.k.). Do drugiej grupy należą przepisy chroniące rodzinę, prawa opiekuńcze, interesy dzieci i młodzieży, a także inne osoby, które ze względu na swoje właściwości psychiczne lub fizyczne pozostają w stosunkach zależności od sprawcy albo które ze sprawcą łączy taki sam albo podobny stosunek prawny lub faktyczny. Zaliczyć tu można niektóre artykuły rozdziału XXV k.k. (184, 186, 187 i 188), narażenie na niebezpieczeństwo osoby względem której sprawca ma obowiązek troszczenia się (art. 160 k.k.), czyny nierządne z osobą pozbawioną całkowicie lub w znacznym stopniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swym postępowaniem (art. 169 k.k.). Wreszcie grupę trzecią stanowią przepisy mające na celu przede wszystkim lub wyłącznie ochronę rodziny i interesów dzieci i młodzieży. Są to przepisy dotyczące zwłaszcza następujących przestępstw: dzieciobójstwo (art. 149 k.k.), czyn lubieżny względem osoby poniżej lat 15 (art. 176 k.k.), rozpijanie małoletniego (art. 185 k.k.), sprzedaż lub podawanie małoletnim napojów alkoholowych zawierających więcej niż 4,5% alkoholu (art. 25 § 1 i 2 w związku z art. 1 § 2 ustawy z 10 XII 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu), kradzież, przywłaszczenie i oszustwo na szkodę osoby najbliższej (art. 203 § 2, 204 § 4, 205 § 3 k.k.)<sup>16</sup>.

Powyższa dokonana przez A. Ratajczaka i uzupełniona przez W. Michalskiego klasyfikacja przepisów związanych z ochroną rodziny, dzieci i młodzieży wskazuje wyraźnie na fakt, iż rozdział XXV kodeksu karnego zawiera tylko część norm chroniących te dobra<sup>17</sup>.

Bezpośredni przedmiot ochrony jest najbardziej skonkretyzowany w stosunku do przedmiotu ogólnego oraz rodzajowego i wiąże się z zakresem normowania normy wyrażonej w pojedynczym przepisie ustawy karnej. Z punktu widzenia dalszych rozważań na tle przepisu art. 184 k.k. istotne znaczenie ma zwrócenie uwagi na fakt, że — jak to ujął I. Andrejew — „zaszeregowanie typu przestępstwa do rodzajowo określonej grupy przestępstw nie oznacza, że dany typ przestępstwa może być zamachem tylko na jedno dobro prawne”<sup>18</sup>. W związku z tym wyróżnia się w odniesieniu do poszczególnych typów tak zwany głów-

<sup>16</sup> W. Michalski, *Dynamika*, s. 92 - 94; A. Ratajczak, *Dzieci*, s. 91 - 97.

<sup>17</sup> Także Sąd Najwyższy w p. 12 Wytocznych z 9 VI 1976 r. (VI KZP .13/75) wyjaśnił, że zgrupowanie w jednym rozdziale (XXV) kodeksu karnego przestępstw przeciwko rodzinie, a także opiece i młodzieży, nie wyłącza możliwości zaliczenia do tej kategorii również przestępstw zamieszczonych poza tym rozdziałem, jeżeli przepisy karne chroniące przede wszystkim inne dobra prawne spełniają jednocześnie rolę ochronną w stosunku do dóbr wymienionych w tym rozdziale, OSN KW 1976, nr 7-8, s. 111.

<sup>18</sup> I. Andrejew, *Polskie*, s. 172.

ny przedmiot ochrony stanowiący podstawę zaszerzegowania przestępstwa do danego rozdziału kodeksu karnego i tak zwane dodatkowe (uboczne, oboczne) przedmioty ochrony, nie brane pod uwagę przy klasyfikacji kodeksowej. Skłonić się należy ku pogładowi, wyrażanemu między innymi przez W. Świdę i I. Andrejewa, że rozróżnienie na główny i dodatkowy przedmiot ochrony nie przesądza (wbrew mogącym to mylnie sugerować nazwom) o wadze poszczególnych chronionych dóbr<sup>19</sup>.

Określenie bezpośredniego przedmiotu ochrony w odniesieniu do przestępstwa znęcania się następuje pewne trudności, głównie w związku z tym, że — jak już wspomniano — zakres ochrony jest w wypadku art. 184 k.k. szerszy od wynikającego z brzmienia tytułu rozdziału XXV k.k.<sup>20</sup> Faktu tego zdają się nie dostrzegać w większości autorzy definicji bezpośredniego przedmiotu ochrony normy zawartej w art. 184 k.k., nie wykraczając w formułowaniu tego pojęcia poza ramy określone tytułem rozdziału. Według O. Chybińskiego głównym przedmiotem ochrony rozpatrywanej normy jest rodzina, opieka lub młodzież w zakresie należytego odnoszenia się do członka rodziny, osoby zależnej, małoletniego lub osoby bezradnej. Jednocześnie autor ten za dodatkowy przedmiot ochrony uznaje bezpieczeństwo życia i zdrowia, a w wypadku art. 184 § 2 — życie człowieka<sup>21</sup>. Bardzo zbliżona jest definicja przyjęta przez J. Sliwowskiego, zdaniem którego bezpośrednim przedmiotem ochrony jest dobro rodziny, skuteczność opieki nad słabszym i bezradnym, racjonalne wychowanie młodzieży w ramach prawidłowych stosunków rodzinnych, a także międzyludzkich, dodatkowym — bezpieczeństwo zdrowia (art. 184 § 1) i bezpieczeństwo życia (art. 184 § 2)<sup>22</sup>. Podobnie także B. Kieres uważa, że głównym przedmiotem ochrony przepisu art. 184 k.k. jest prawidłowe funkcjonowanie instytucji rodziny i opieki, dalszym — nietykalność cielesna lub zdrowie pokrzywdzonego<sup>23</sup>. M. Siewierski za przedmiot ochrony prawnej w art. 184 k.k. przyjmuje zdrowie i osobiste bezpieczeństwo członków rodziny sprawcy, osób pozostających w stosunku zależności od sprawcy oraz małoletnich i osób bezradnych, w szerszym natomiast znaczeniu — normalne funkcjonowanie rodziny jako podstawowej komórki społecznej, narażonej na

<sup>19</sup> Ibidem, s. 172; W. Świda, *Prawo*, s. 433.

<sup>20</sup> Przykłady występowania podobnych sytuacji podaje I. Andrejew na podstawie brzmienia niektórych rozdziałów tzw. małego kodeksu karnego z 1946 r., stwierdzając, że „pewne rozbieżności między przedmiotem ochrony poszczególnego typu przestępstwa, a przedmiotem ochrony zaznaczonym w tytule rozdziału k.k. wynikają z komasacji przepisów, której podstawą jest nie tylko przedmiot ochrony, lecz również podobieństwo zachowania się przestępczego” (I. Andrejew, *Rozpoznanie*, s. 94).

<sup>21</sup> O. Chybirtski, w: *Prawo karne*, s. 211-212.

<sup>22</sup> J. Śliwowski, *Prawo*, s. 409.

<sup>23</sup> B. Kieres, Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 II 1972 r. (II KR :302/71), NP 1973, nr 6, g. 975.

niebezpieczeństwo wynikające z zachowania się członka rodziny<sup>24</sup>. Analogiczne sformułowania spotkać można w orzecznictwie sądowym<sup>25</sup>

Biorąc pod uwagę fakt, że ochrona rodziny, opieki i młodzieży jest wprawdzie najważniejszym, ale nie wyłącznym zadaniem art. 184 k.k., przytoczone definicje głównego przedmiotu ochrony uznać należy za zbyt wąskie z logicznego punktu widzenia, bo przecież w świetle przepisu art. 184 k.k. możliwe są sytuacje, gdy przedmiotem czynności wykonawczej staje się osoba pełnoletnia nie będąca członkiem rodziny sprawcy i nie związana z nim obowiązkiem opieki (np. osoba przebywająca wspólnie ze sprawcą w celi więziennej, czy pracownik wobec przełożonego w zakładzie pracy). Jeżeli chodzi o definicję podaną przez M. Siewierskiego, to autor ten jest niekonsekwentny — o ile w „węższym” rozumieniu przedmiotu ochrony wykracza poza pojęcia „rodzina, opieka i młodzież”, to w „szerszym” odwrotnie — odwołuje się jedynie do „normalnego funkcjonowania rodziny”. Zarzut zbyt wąskiego sformułowania cytowanych definicji dotyczy w pewnej mierze także rozumienia dodatkowego przedmiotu ochrony. Jeżeli bowiem nie ulega wątpliwości, że w przypadku art. 184 § 2 k.k. jest nim życie oraz zdrowie człowieka, to w pozostałych sytuacjach (art. 184 § 1) dodatkowym przedmiotem ochrony może być nie tylko życie i zdrowie — na co się najczęściej zwraca uwagę<sup>26</sup> — czy też netykalność cielesna, ale również szereg innych dóbr jak np. cześć, wolność, mienie<sup>27</sup>.

Przedstawione zastrzeżenia pod adresem najczęściej pojawiających się w doktrynie prawa karnego poglądów na temat przedmiotu ochrony art. 184 k.k. mają na celu zwrócenie uwagi na konieczność odróżnienia przedmiotu ochrony dającego się wyinterpretować z przepisu art. 184 k.k. od dóbr, które w praktyce najczęściej stają się przedmiotem zamachu przestępnego. Spróbujmy zastanowić się nad tym, czy są dobra (wartości społeczne), które w każdym przypadku chronić ma norma zawarta w art. 184 k.k., niezależnie od charakteru przedmiotu czynności wykonawczej i sposobu zachowania się sprawcy. Wydaje się, że bardzo traf-

<sup>24</sup> M. Siewierski, w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 422.

<sup>25</sup> Por. zwłaszcza: wyrok Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z 11 X 1972 r. (V Kr 2555/72), OSiPiKA 1073, s. 153; wyrok Sądu Najwyższego z 2 XII 1974 r. (I KRN 33/74), OSN KW 1975, nr 3-4, poz. 38.

<sup>26</sup> Wydaje się, że zwracanie szczególnej uwagi na życie i zdrowie jako dodatkowe przedmioty ochrony normy z art. 184 k.k. wiąże się w pewnym stopniu z faktem, iż art. 246 d.k.k. zamieszczony był właśnie w rozdziale opisującym przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

<sup>27</sup> W praktyce przedmiotem konkretnego zamachu jest najczęściej w wypadku przestępstwa z art. 184 k.k. kilka różnych dóbr stanowiących dodatkowe przedmioty ochrony, stąd czasami używa się w odniesieniu do tego przestępstwa pojęcia tzw. złożonego przedmiotu ochrony, por. Wytyczne Sądu Najwyższego dotyczące rezydwy z 22 XII 1978 r. (VII KZP 23/77), OSN KW 1979, nr 1-2, s. 7.

nej odpowiedzi na to pytanie udziela W. Swida, zdaniem którego „głównym dobrem chronionym przez przepis art. 184 k.k. jest należyte, wolne od znęcania się traktowanie ludzi w rodzinie, w stosunkach zależności, osób małoletnich lub bezradnych”<sup>28</sup>. Nie ulega wątpliwości, że należyte odnoszenie się ludzi do siebie we wzajemnych kontaktach jest istotną wartością społeczną. Wartość ta będąca podstawą prawidłowych stosunków międzyludzkich wymaga szczególnej ochrony wówczas, kiedy jeden z uczestników interakcji znajduje się w pozycji w jakiś sposób słabszej, co stwarza możliwość drugiej stronie — zwłaszcza przy powtarzających się kontaktach — wykorzystania sytuacji poprzez zachowania mogące nosić cechy znęcania się. Dlatego, wychodząc od postulatu W. Świdy, zaproponować można następującą definicję: bezpośrednim (głównym) przedmiotem ochrony normy wyrażonej w art. 184 k.k. jest należyte traktowanie takich kategorii osób, które ze względu na swoje właściwości przedmiotowe (związki rodzinne, stosunki zależności) lub podmiotowe (małoletność, bezradność) narażone są szczególnie na niewłaściwe zachowania przybierające postać znęcania się ze strony innych ludzi.

Przyjęcie tej definicji nie ma na celu bynajmniej pomniejszania roli takich dóbr jak „rodzina”, „opieka”, „młodzież” jako przedmiotów ochrony normy z art. 184 k.k. Można przecież, podobnie jak w wypadku przedmiotu rodzajowego sformułować twierdzenie — nie kłócące się z proponowaną wyżej propozycją — iż bezpośrednim przedmiotem ochrony normy wyrażonej w art. 184 k.k. jest przede wszystkim właściwe funkcjonowanie rodziny oraz rozwój i wychowanie młodzieży. Co więcej — twierdzenie to może być uwzględniane jako jedna z dyrektyw przy ustalaniu podobieństwa przestępstw, a wspomniane dobra — w wypadku, gdy stały się w konkretnej sprawie przedmiotem zamachu — uznawane za główne przedmioty ochrony.

Z zagadnieniem przedmiotu ochrony wiąże się ściśle kwestia podobieństwa przestępstw w aspekcie przedmiotowym (obiektywnym). W tym ujęciu przestępstwami podobnymi są, zgodnie z treścią 120 § 2 k.k., przestępstwa skierowane przeciwko temu samemu lub zbliżonemu rodzajowo dobru chronionemu prawem. Podmiotowe (subiektywne) podobieństwo przestępstw ustala się na podstawie tożsamości pobudek z jakich zostały popełnione albo działań w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Podobieństwo na zasadzie tożsamości pobudek, nie występujących z zasady jako ustawowe znamiona czynów zabronionych, musi być każdorazowo rozpatrywane na podstawie konkretnych stanów faktycznych, dlatego nie wydaje się uzasadnione bliższe omawianie w tym miejscu tego skądinąd interesującego i wciąż kontrowersyjnego zagadnienia. Inaczej ma się rzecz z podobieństwem na zasadzie więzi przedmiotowej, które przynajmniej w pewnym zakresie może i powinno być rozważane w

<sup>28</sup> W. Swida, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny*, s. 539.

oderwaniu od konkretnych spraw, na podstawie analizy przepisów kodeksu karnego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ustalenie, czy dane przestępstwa są, czy też nie są do siebie podobne, ma niezwykle istotne znaczenie praktyczne, a to zwłaszcza z punktu widzenia przepisów o recydywie (art. 52 i 60 k.k.), jak również instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 78 § 1 k.k.) i warunkowego przedterminowego zwolnienia (art. 95 § 1 k.k.).

Ponieważ problem podobieństwa opartego na kryterium przedmiotowym w odniesieniu do przestępstwa z art. 184 k.k. przysparza wiele trudności, czego dowodem choćby obfite i niejednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, należy poświęcić mu nieco więcej miejsca. W pierwszym rzędzie rozstrzygnąć trzeba ważne w perspektywie dalszych rozważań na ten temat pytanie, czy przy ustalaniu tożsamości lub bliskości rodzajowej dóbr należy brać pod uwagę jedynie główny, czy również dodatkowe przedmioty ochrony. Zdecydowanie przeważa w doktrynie pogląd, iż o podobieństwie między przestępstwami można mówić także wówczas, gdy tożsame lub zbliżone rodzajowo są dobra, z których jedno stanowi główny, a drugie dodatkowy przedmiot ochrony norm zawartych w różnych przepisach części szczególnej kodeksu karnego, a również i wtedy, gdy tożsamość lub bliskość rodzajowa zachodzi między dobrami stanowiącymi dodatkowe przedmioty ochrony dwóch norm<sup>29</sup>. Podobne stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy, który sprecyzował je w uchwale z dnia 29 XII 1977 r. (VII KZP 45/77)<sup>30</sup> następująco: »Przez dobro chronione prawem „rodzajowo zbliżone” rozumieć należy dobro stanowiące zarówno główny, jak i uboczny przedmiot ochrony, pod warunkiem, że ten uboczny przedmiot ochrony stanowi istotny element przestępstwa«. Wydaje się, że występowanie w kodeksie karnym norm takich, jak choćby zawarta w art. 184 k.k., gdzie określenie przedmiotu ochrony nie jest rzeczą prostą, potwierdza słuszność przedstawionego poglądu.

Przejdźmy obecnie do omówienia zagadnienia przedmiotowego podobieństwa w odniesieniu do przestępstwa znęcania się. Zaczynając od sytuacji najprostszej stwierdzić można jednoznacznie, że przestępstwo z art.

<sup>29</sup> Por. np. I. Andrejew, *O „podobieństwie” przestępstw ze względu na przedmiot ochrony*, FiP DOII, nr 3 - 4, s. 635; J. Bafia, s. 207 w pracy zbiorowej cytowanej w przyp. 24; D. Pieńska, *Zagadnienia recydywy w prawie karnym*, Warszawa 1974, s. 130; A. Kabat, *Przestępstwa podobne w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego* NP 1974, nr 12, s. 1654; W. Swida w: I. Andrejew, W. Swida, W. Wolter, *Kodeks karny*, s. 378. Odmienny pogląd reprezentują L. Lemell i A. Zoll. L. Leroell uważa, że kryterium podobieństwa przestępstw powinno być relacjonowane do głównych, a nie dodatkowych przedmiotów ochrony (*Wykład*, s. 102). Zdaniem natomiast A. Zolla „tożsamość lub zbliżoność rodzajowa dóbr musi zachodzić między dobrami bądź stanowiącymi przedmiot główny analizowanych przestępstw, bądź przedmiot główny jednego z analizowanych przestępstw, a uboczny pozostałych” (*Przestępstwa podobne*, PiP 1974, nr 3, s. 82 - 83).

<sup>30</sup> OSN KW 1978, nr 1, poz. 4.

184 k.k. podobne jest w każdym wypadku do innego przestępstwa kwalifikowanego z tego samego przepisu, na zasadzie tożsamości dobra będącego przedmiotem zamachu. Dalsze kwestie dotyczące podobieństwa różnych typów przestępstw budzą już poważne kontrowersje, związane z dwoma głównymi problemami, a mianowicie: 1) czy przestępstwa zamieszczone w tym samym rozdziale kodeksu są do siebie zawsze podobne jako skierowane przeciwko takiemu samemu lub zbliżonemu rodzajowo dobru, a więc — czy przestępstwo z art. 184 k.k. uznać należy in abstracto za podobne do innych przestępstw z rozdziału XXV k.k.; 2) czy możliwe jest przyjęcie podobieństwa przestępstw opisanych w różnych rozdziałach kodeksu, czyli — czy przestępstwo znęcania się jest lub może być podobne do przestępstw zamieszczonych w innych aniżeli rozdział XXV częściach ustawy karnej.

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pierwsze z przedstawionych pytań, to koncepcję, iż przestępstwa zgrupowane w jednym rozdziale kodeksu karnego (z wyjątkiem jedynie rozdziału XXXVI) są do siebie podobne reprezentuje w sposób najbardziej wyraźny A. Kabat<sup>31</sup>; zbliżone, aczkolwiek nie tak zdecydowane, stanowisko zajmuje W. Wolter<sup>32</sup>. Także we wspomnianych już Wytycznych Sądu Najwyższego z dnia 22 XII 1978 r. czytamy między innymi: „Przestępstwa atakujące te same lub rodzajowo zbliżone dobra są z reguły określone w tych samych rozdziałach części szczególnej i wojskowej kodeksu karnego i są do siebie podobne. Wyjątek np. stanowią przestępstwa przewidziane w rozdziale XXXVI k.k.”<sup>33</sup>. Niestety, SN nie podał innych (poza rozdziałem XXXVI) przykładów odstępstw od reguły podobieństwa przestępstw w ramach jednego rozdziału, nie wiadomo więc, czy chodziło tu również o rozdział XXV k.k., czy też po prostu Sąd Najwyższy pragnął zostawić sobie pewną furtkę i nie wypowiedział się w sposób precyzyjny.

Zwolennikami poglądu, że nie tylko w rozdziale XXXVI, ale także w innych częściach kodeksu karnego zawarte są normy chroniące dobra, które mogą nie być tożsame lub nawet zbliżone rodzajowo są przede wszystkim D. Pieńska<sup>34</sup> i A. Zoll<sup>35</sup>. D. Pieńska do przykładów braku podobieństwa między przestępstwami ujętymi w tym samym rozdziale kodeksu karnego zalicza między innymi czyny z art. 183 i 188 k.k., a więc przestępstwa z interesującej nas części XXV kodeksu<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> A. Kabat, *Przestępstwa podobne w świetle*, s. 1652 i tegoż autora *Przestępstwa podobne w ujęciu k.k.*, NIP 1971, nr 11, s. 1581.

<sup>32</sup> W. Wolter, *Problem ustalania podobieństwa między przestępstwami*, Zeszyty Naukowe ASW 1974, nr 7, ss. 74 - 75.

<sup>33</sup> OSN KW 1979, nr 1 - 2, s. 8.

<sup>34</sup> D. Pieńska, *Zagadnienia*, &. 123 - 125 i tejże autorki *Przedmiotowe podobieństwo przestępstw*, NP 1971, nr 10, s. 1418 - 1419.

<sup>35</sup> A. Zoll, *Przestępstwa*, s. 81.

<sup>36</sup> D. Pieńska, *Zagadnienia*, s. 125.

Nie ma potrzeby cytowania argumentów poszczególnych zwolenników przedstawionych stanowisk, gdyż wystarczających chyba dowodów przemawiających za słusnością drugiego z tych poglądów dostarczyć można rozważając kwestię podobieństwa przestępstwa z art. 184 k.k. do innych przestępstw z rozdziału XXV. Otóż wypada przypomnieć, że zakres dóbr chronionych przez normę wyrażoną w art. 184 wykracza poza zakres pojęć „rodzina”, „opieka” i „młodzież”. Na przykład, znęcanie się nad współtowarzyszem w celi więziennej nie będzie z pewnością zamachem na żadne z tych dóbr. Z kolei przestępstwo np. bigamii jest typowym zamachem na prawidłowe funkcjonowanie rodziny. Trudno więc chyba mówić choćby o rodzajowej bliskości dóbr chronionych w podanych przykładach, trudno również znaleźć to podobieństwo opierając się na dodatkowym przedmiocie ochrony, natomiast przestępstwo znęcania się będzie podobne do przestępstwa z art. 183 k.k. zawsze wówczas, gdy przedmiotem zamachu w wypadku tego pierwszego będzie dobro odpowiadające co najmniej jednemu z pojęć: „rodzina”, „opieka” lub „młodzież”.

Godnym bliższego rozważenia jest problem podobieństwa przestępstw znęcania się i niealimentacji, który stał się kilkakrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 15 VI 1971 r. (V Kr 172/71)<sup>37</sup> SN stwierdził: „Przestępstwo z art. 201 § 2 k.k. z 1932 r. (obecnie art. 186 § 2 k.k. — dop. mój J. K.) jest skierowane przeciwko temu samemu dobru chronionemu przez prawo, tj. przeciwko rodzinie, jest więc ono — zgodnie z art. 120 § 2 k.k. przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 184 § 1 k.k.”. Podobnie sformułowana została uchwała SN z dnia 25 XI 1971 r. (VI KZP 40/71)<sup>38</sup> Wreszcie w tezie wyroku z dnia 2 XII 1974 r. (I KRN 33/74)<sup>39</sup> powiedziano wyraźnie, że „przestępstwa określone w art. 184 i 186 k.k. są przestępstwami podobnymi w rozumieniu art. 120 § 2 k.k.”, a to dlatego, że „przedmiotem ochrony prawnej w przepisach art. 184 i 186 k.k. jest rodzina jako podstawowa komórka społeczna, od której normalnego funkcjonowania zależy prawidłowy układ współżycia między poszczególnymi grupami ludzi”. Cytowane orzeczenia Sądu Najwyższego, przynoszące prawidłowe rozstrzygnięcia w konkretnych sprawach, są niestety błędne jako twierdzenia ogólne. Przestępstwo bowiem z art. 184 k.k. może, ale nie musi być podobne do przestępstwa z art. 186 k.k.; tym bardziej że nie tylko przedmiot ochrony normy wyrażonej w art. 184 wykracza poza zakres pojęć użytych w tytule rozdziału XXV k.k., ale odnosi się to również do normy zawartej w art. 186 (przypomnijmy sytuację, gdy przedmiotem ochrony jest prawo do alimentacji stwierdzone orzeczeniem sądowym,

<sup>37</sup> OSN KW 1971, nr 11, poz. 172.

<sup>38</sup> OSN KW 1972, nr 2, poz. 27.

<sup>39</sup> OSN KW KOIO, nr 3 - 4, poz. 38.

a wynikające z umowy). Sięgając znów do przykładów, czy znęcanie się nad współwięźniem będzie przestępstwem podobnym do przestępstwa polegającego na niealimentacji wobec obcej dla sprawcy i pełnoletniej osoby, w stosunku do której obowiązek łożenia na utrzymanie powstał w wyniku umowy potwierdzonej wyrokiem sądowym? Nie można tu chyba generalnie mówić, nie uciekając się do wykładni rozszerzającej, o wystarczającej dla przyjęcia podobieństwa przestępstw bliskości rodzajowej chronionych dóbr. Do analogicznych wniosków prowadzi dokonana przez pryzmat brzmienia przepisu art. 120 § 2 k.k. analiza stosunku normy zawartej w art. 184 do norm wyrażonych w pozostałych przepisach rozdziału XXV k.k.

Podsumowując należy stwierdzić, iż nie można generalnie przesądzać o podobieństwie przestępstwa znęcania się do innych przestępstw z rozdziału XXV k.k., a więc bez porównania konkretnych stanów faktycznych, aczkolwiek podobieństwo między wspomnianymi przestępstwami może zachodzić w związku z tożsamością lub bliskością rodzajową dóbr będących przedmiotem zamachu przestępnego.

Przechodząc do rozważenia problemu podobieństwa przestępstw opisanych w różnych rozdziałach kodeksu karnego stwierdzić należy, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie dominuje obecnie zdecydowanie pogląd, że przestępstwa wymienione w różnych rozdziałach mogą być skierowane przeciw takim samym lub zbliżonym rodzajowo dobrom chronionym<sup>40</sup>. Uzasadnienia trafności tego poglądu można doszukiwać się w fakcie, że niektóre części kodeksu karnego mają charakter czysto zbiorczy, jak i w tym, że pewne przestępstwa wiążą się z występowaniem więcej aniżeli jednego przedmiotu ochrony. Warto w tym momencie zacytować treść uchwały SN z dnia 29 XII 1977 r. (VII KZP 45/77)<sup>41</sup>: »Przez dobro chronione prawem „rodzajowo zbliżone” rozumieć należy dobro stanowiące zarówno główny, jak i uboczny przedmiot ochrony, pod warunkiem, że ten uboczny przedmiot ochrony stanowi istotny element przestępstwa. Podobieństwo czynów, o których mowa w art. 120 § 2 k.k. może występować także wówczas, gdy porównywane czyny określone są w różnych rozdziałach części szczególnej k.k.«

Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące zagadnienia podobieństwa przestępstwa z art. 184 do niektórych przestępstw spoza rozdz. XXV k.k. jest dość bogate, aczkolwiek nie zawsze jednolite. Ze względu na wagę tego problemu w praktyce wymiaru sprawiedliwości celowe wydaje się bliższe jego rozważenie na tle poszczególnych orzeczeń SN (a w jednym

<sup>40</sup> Por. W. Wolter, *Problem*, s. 70; L. Lernell, *Wykład*, s. 100; D. Pieńska, *Zagadnienia*, s. 125; I. Andrejew, *Polskie*, s. 173. Odmienny pogląd wyraża A. Kabat, który uważa ustalenie podobieństwa przestępstw zamieszczonych w różnych rozdziałach k.k. za niedopuszczalne (z wyjątkiem wypadku zbiegu przepisów ustawy); A. Kabat, *Przestępstwa podobne w świetle*, s. 1653.

<sup>41</sup> OSN KW 1978, nr 1, poz. 4.

wypadku także sądu wojewódzkiego) oraz ustosunkowanie się do wyrażonych w nich poglądów.

Jeszcze przed wejściem w życie obowiązującego kodeksu karnego Sąd Najwyższy uznał za podobne przestępstwa: znęcania się z art. 23 ustawy z 10 XII 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu i uszkodzenia ciała z art. 236 § 1 k.k. z 1932 r. (wyrok z dnia 25 I 1968 r, V KRN 962/67)<sup>42</sup>. Podobne stanowisko zajął Sąd Wojewódzki we Wrocławiu, który w wyroku z dnia 11 X 1971 r. (V Kr 2555/72)<sup>43</sup> stwierdził, że „przestępstwo z art. 184 k.k. jest przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 236 § 1 k.k. z 1932 r. Są to bowiem przestępstwa skierowane przeciwko temu samemu rodzajowo względnie zbliżonemu rodzajowo dobru chronionemu prawem”. Orzeczenie to stało się przedmiotem glosy A. Rypińskiego, którego zdaniem teza wyroku została sformułowana niezbyt prawidłowo, gdyż nie w każdym wypadku będzie można mówić o podobieństwie przestępstw z art. 184 § 1 k.k. i 156 § 1 k.k.<sup>44</sup>. A. Rypiński uważa, że podobieństwo tych przestępstw będzie miało miejsce tylko wówczas, gdy skutek znęcania się dojdzie u pokrzywdzonego do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, co powinno znaleźć odbicie w kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 10 § 2 k.k.

Z pewnością rację ma A. Rypiński pisząc, że nie można generalnie przesądzać o podobieństwie omawianych przestępstw. Trudno bowiem mówić o wystarczającej więzi przedmiotowej między dobrami chronionymi przez normy zawarte w art. 184 § 1 i 156 § 1 k.k. w wypadku, gdy znęcanie się nie przybrało w ogóle charakteru fizycznego wyrządzania dolegliwości pokrzywdzonemu. Nie ulega jednak wątpliwości istnienie takiej więzi zawsze w odniesieniu do przestępstw z art. 156 § 1 i art. 184 § 2 k.k. Nie przekonuje natomiast argumentacja A. Rypińskiego co do sytuacji, w których przyjąć należy podobieństwo rozpatrywanych przestępstw. Wydaje się bowiem, że przestępstwo z art. 184 § 1 k.k. polecające na znęcaniu się fizycznym uznać można z reguły za podobne do czynu z art. 156 k.k., mimo że w wyniku znęcania się nie doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Z tego względu na aprobatę zasługuje wyrok SN z dnia 13 II 1975 r. (III KRN 71/74)<sup>45</sup>, w którym uznano za podobne przestępstwo z art. 184 § 1 k.k., „polegające m. in. na wielokrotnym biciu matki” i występki z art. 237 § 1 k.k. z 1932 r.

Negatywnie rozstrzyga Sąd Najwyższy kwestię podobieństwa przestępstw z art. 184 § 1 i 148 § 1 k.k., twierdząc, iż są one skierowane przeciwko innemu rodzajowo dobru chronionemu prawem oraz że dobra

<sup>42</sup> OSN KW 1968, nr 7, poz. 78.

<sup>43</sup> OSPiKA 1973, nr 4, s. 153.

<sup>44</sup> A. Rypiński, Glosa do wyroku S W we Wrocławiu z dnia 11 X 1972 r. (V Kr 2555/72). OSPiKA 1973, nr 4, s. 154- 155.

<sup>45</sup> Nie publikowany.

chronione tymi przepisami nie są również zbliżone do siebie rodzajowo (wyrok SN z dnia 5 VIII 1970 r. — IV KR 133/70<sup>46</sup> i wyrok SN z dnia 14 I 1976 r. — I KR 247/75<sup>47</sup>). Treść wyroku z 5 VIII 1970 r. została skrytykowana przez I. Andrejewa, który uznaje wspomniane przestępstwa za podobne dlatego, że znęcanie się jest zamachem na zdrowie<sup>48</sup>,

Wprawdzie — jak wyżej wykazano — znęcanie się nie musi być zawsze skierowane przeciwko zdrowiu i z tego względu poglądu I. Andrejewa nie sposób podzielić, to jednak wydaje się, że kateryczne stanowisko Sądu Najwyższego nie jest słuszne, gdyż w pewnych sytuacjach życie człowieka może być dodatkowym przedmiotem ochrony normy z art. 184 § 1 k.k. (jeżeli chodzi o art. 184 § 2 — będzie nim zawsze). Przykładowo — znęcanie się poprzez dotkliwe bicie połączone z używaniem niebezpiecznych narzędzi i grożeniem zabójstwem, nawet jeśli nie doprowadziło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia u pokrzywdzonego.

W świetle orzeczeń Sądu Najwyższego nie mogą być również uznane za podobne przestępstwa znęcania się i rozboju (wyrok z dnia 9 XI 1971 r. — V KRN 410/71<sup>49</sup> i wyrok z dnia 7 II 1972 r. — II KR 302/71<sup>50</sup>). W głosie do wyroku z dnia 7 II 1972 r. wątpliwości co do słuszności tak jednoznacznego rozstrzygnięcia wyraził B. Kieres, przekonująco argumentując, iż w konkretnych wypadkach przyjęcie podobieństwa przestępstw z art. 184 i 210 k.k. może być uzasadnione w związku z naruszeniem tych samych lub zbliżonych rodzajowo dóbr chronionych prawem, stanowiących uboczny przedmiot ochrony w odniesieniu do obu tych przestępstw<sup>51</sup>.

Niezbyt jasne jest stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie podobieństwa przestępstwa z art. 184 k.k. oraz przestępstw z art. 181, 182 i 166 k.k. O ile bowiem w wyroku z dnia 17 II 1975 r. (I KR 225/74)<sup>52</sup> przyjęto, że przestępstwo znęcania się godzi najczęściej (a więc nie zawsze) również w dobra określone w art. 182 i 166 k.k. stanowiące dodatkowy przedmiot ochrony, o tyle z fragmentu Wytycznych SN z dnia 22 XII 1978 r. dotyczących recydywy wnioskować można, że uznano tam przestępstwo określone w art. 166, 181 i 182 k.k. za podobne w każdym wypadku do przestępstwa znęcania się<sup>53</sup>. Bardziej przekonuje rozwiązanie przedstawione w wyroku z dnia 17 II 1975 r., gdyż nie można wykluczyć przypadków, w których nietykalność cielesna, godność czy też

<sup>48</sup> Nie publikowany.

<sup>47</sup> Nie publikowany.

<sup>48</sup> I. Andrejew, O *podobieństwie*, s. 635.

<sup>49</sup> PiŻ 1972, nr 4, s. 7.

<sup>50</sup> OSN KW 1972, nr 6, poz. 100.

<sup>51</sup> B. Kieres, Glosa, s. 975 - 976.

<sup>52</sup> Nie publikowany.

<sup>53</sup> OSN KW 1979, nr 1 - 2, s. 7.

wolność nie będą dodatkowymi przedmiotami ochrony normy zawartej w art. 184 k.k. (np. w razie znęcania się poprzez odmowę podawania pożywienia).

Na zakończenie przeglądu orzecznictwa Sądu Najwyższego w omawianej kwestii wspomnieć należy, że trafnie przyjął SN możliwość wystąpienia — w zależności od stanu faktycznego — podobieństwa pomiędzy przestępstwem znęcania się a przestępstwem bójki (wyrok z dnia 13 IX 1972 r. — IV KR 176/72)<sup>54</sup>, przestępstwem czynnej napaści (wyrok z dnia 29 VI 1971 r. — V KRN 153/71)<sup>55</sup>, przestępstwem znieważenia funkcjonariusza publicznego (wyrok z dnia 14 XI 1968 r. — VI KZP 6/68)<sup>56</sup> i przestępstwem zgwałcenia (wyrok z dnia 24 VII 1974 r. — I KRN 31/74 i wyrok z dnia 11 XII 1974 r. — I KRN 35/74)<sup>57</sup>.

Dokonana analiza prowadzi do wniosku, że o podobieństwie przestępstwa z art. 184 § 1 k.k. do innych przestępstw zamieszczonych poza rozdziałem XXV k.k. można rozstrzygnąć tylko na tle konkretnych stanów faktycznych poprzez stwierdzenie identyczności lub podobieństwa rodzajowego dóbr stanowiących główny lub dodatkowe przedmioty ochrony; samo podobieństwo sposobu działania nie wystarczy do przyjęcia podobieństwa przestępstw. Wydaje się, że w jednym tylko przypadku uznać można in abstracto podobieństwo przestępstwa z art. 184 § 1 k.k. do innego przestępstwa, a mianowicie w przypadku przestępstwa szykanowania podwładnego (art. 319 k.k.). Głównym przedmiotem norm zawartych w obu tych przepisach jest należyte traktowanie osób, które ze względu na swoje właściwości lub zajmowaną pozycję mogą stać się przedmiotem szykan lub znęcania się ze strony innych ludzi.

Jeżeli chodzi natomiast o przestępstwo z art. 184 § 2 k.k., to należy stwierdzić, że w każdym wypadku dodatkowym przedmiotem ochrony normy wyrażonej w tym przepisie jest życie i zdrowie. Stąd, przestępstwo znęcania się w tej postaci będzie zawsze podobne do przestępstw skierowanych przeciwko życiu lub zdrowiu jako głównym lub dodatkowym przedmiotom zamachu.

#### THE CRIME OF TORMENT AND CRUELTY (ART. 184 OF PENAL CODE) — OBJECT OF PROTECTION

##### Summary"

Problems of the object of penal law protection have a great impact both in theory and in practice, especially in the scope of finding the so-called "similarity" of a crime.

<sup>54</sup> GS 1973, nr 14, s. 2.

<sup>55</sup> OSN KW 1971, nr 11, poz. 171.

<sup>56</sup> OSN GP 1969, nr 1, poz. 3.

<sup>57</sup> Nie publikowano.

Defining both generic and a direct object of protection in an offence of torment and cruelty (art. 184 P. C.) is not raising substantial difficulties. The art. 184 is included in chapter XXV of P. C. and therefore it is commonly advocated in the literature and judicial decisions that "family", "guardianship" and "youth" enlisted in the chapter's title consist a generic object of protection of a norm expressed in art. 184 P. C. Those definitions cannot be correct as too narrow from a logical point of view- especially if one considers the fact that interests of other categories of persons from outside a family and not being minors can become an object of a lawless attempt described in art. 184 P. C. i.e. persons dependent from perpetrator or the helpless not protected by duties of guardianship. It can be thus stated that a correct functioning of family and guardianship and a proper development and education of youth are the object of protection of norms expressed in chapter XXV of P.C.

Considering the fact that a protection of family, guardianship and youth is the most important but not the exclusive task of art. 184 P.C., the definition of direct object of protection should not be also limited to interests listed in the title of chapter XXV of P.C. Consequently, the following definition can be proposed on the grounds of the postulate of W. Swida: "A due treatment of those categories of people who on account of their objective properties (family relations dependence relations) or their subjective features (minority, helplessness are particularly exposed to improper behavior which can take a shape of torment or cruelty from the side of others, is a direct (main) object of protection of a norm expressed in art. 184 P. C.

A question of protection is closely related to an issue of similarity of offences in their subjective aspect. The study of crime of torment and cruelty can induce the opinion that similarity of offence of art. 184 P. C. to other crimes of chapter XXV of P. C. and to the crimes described in other parts of the Act (with the exception of crime of persecuting a subordinate art. 319 P. C.) can not be prejudged in abstracto; the question can be settled only on the grounds of actual facts of a case by means of establishing the identity or similarity of generic interests being a main or additional object of protection. In case of the offence of art. 184 par. 2 P. C., life and man's health being always the additional object of protection, it has to be similar to all offences directed against life or health as a main or additional object of attempt.